

83% terenu Strefy Gazy niedostępna dla cywilów

26 lipca 2024

Kolejny nakaz ewakuacji z Chan Junus pokazuje, w jak skrajnie niestabilnych warunkach żyją uchodźcy w Strefie Gazy. Zaledwie dwa miesiące temu, w trakcie ewakuacji Rafah, Chan Junus wskazywane było jako bezpieczny cel ucieczki.

<https://www.youtube.com/shorts/hS0jcPKyIYE>

Łącznie już 83% terenu Strefy Gazy nie jest dostępna dla cywilów – są to tereny ewakuowane lub uznane przez armię izraelską za strefy „no-go”. Duża część osób uciekających z Chan Junus kieruje się w stronę Dajr al-Balah, gdzie pracują jordańscy lekarze Polskiej Misji Medycznej.

Od poniedziałku ponad 150 tysięcy osób miało opuścić wschodnią część Chan Juus – to efekt nakazu ewakuacji, wydanego przez armię izraelską. Krótco po wydaniu nakazu, rozpoczęły się ataki na miasto. Strona palestyńska podaje, że zginęło w nich przynajmniej 80 osób. Ci, którym udaje się uciec, kierują się między innymi do Dajr al-Balah, gdzie personel tamtejszego szpitala wspierają jordańscy lekarze Polskiej Misji Medycznej.

„Osoby, które ewakuują się teraz z Chan Junus, uciekają często już po raz piąty albo szósty w trakcie tej dziewięciomiesięcznej wojny” – komentuje Małgorzata Ołasińska-Chart z Polskiej Misji Medycznej. „Według ONZ z domów uciekło już prawie dwa miliony Palestyńczyków. To oznacza, że dziewięć na dziesięć osób w Strefie Gazy to uchodźcy wewnętrzni”.



Dajr al-Balah oraz zachodnia część Chan Junus, gdzie przemieszczają się obecnie cywile, to miejsca, które już wcześniej były znacznie przepełnione. Trudno się temu dziwić:

83% terenu Strefy Gazy nie jest już realnie dostępna dla cywilów. Na skrawku ziem, które mają być dla nich „bezpieczne”, próbuje schronić się większość ponad 2-milionowej populacji Strefy Gazy.

„Tereny, na które ewakuowani są cywile, są bezpiecznie tylko z nazwy, tam też spadają bomby i giną ludzie. Ataki często zaczynają się, zanim uchodźcom uda się wyruszyć w drogę” – dodaje Małgorzata Ołasińska-Chart.

Liczba ofiar po stronie palestyńskiej to ponad 39 000 osób, w tym ponad 500 pracowników służby zdrowia. Po stronie izraelskiej ofiar jest ponad 1200, to głównie osoby, które zginęły w ataku Hamasu 7 października.

Polska Misja Medyczna nieustannie udziela pomocy w Strefie Gazy. W szpitalu w Dajr al-Balah pracują zespoły medyczne współorganizowane przez Polską Misję Medyczną oraz jej jordańskiego partnera JHAS (Jordan Health Aid Society). Lekarze wyjeżdżają tam na miesięczne zmiany, przywożąc ze sobą leki oraz wspierając w codziennej pracy palestyński personel szpitala.

Autorstwo: [Polska Misja Medyczna](#)

Nadesłano do portalu WolneMedia.net